

# Józef Lepiarczyk

---

## Stan i potrzeby Krakowa w zakresie ratownictwa i konserwacji zabytków

---

Ochrona Zabytków 8/3 (30), 195-203

---

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 161. Fragment ul. Kanoniczej (dom nr 18). Najbardziej urocza ulica starego Krakowa wykazuje poważne zniekształcenia i oszpecenia. Renesansowe (na gotyckich zrębach) w większości kamienice utraciły attyki i pierwotne dachy, dekorację rzeźbiarską fasad oraz dawną stolarszczyznę okien i częściowo bram. Podworcze zniekształcone zabudową i zaniedbane. We wnętrzach gdzieś polichromie, stropy, portale.

## STAN I POTRZEBY KRAKOWA W ZAKRESIE RATOWNICTWA I KONSERWACJI ZABYTKÓW \*

JÓZEF LEPIARCZYK

Kraków jest jednym z niewielu miast zabytkowych Polski, szczęśliwie ocalałych z pożogi minionej wojny. Liczne pomniki architektury ze wszystkich okresów stylowych oraz setki tysięcy przedmiotów sztuki zgromadzonych tu w muzeach, zbiorach instytucji, organizacji i przez indywidualnych miłośników, posiadają znaczenie ogólnopolskie. Nadto Kraków jest kolebką myśli konserwatorskiej polskiej i siedzibą najstarszego urzędu konserwatorskiego w Polsce.

\* Artykuł niniejszy jest powtórzeniem — w rozszerzonej i odpowiednio zaktualizowanej formie — memoriału z dnia 15. XI. 1952, opracowanego dla Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, a następnie w postaci referatu przedstawionego na Komisji Kultury i Sztuki M.R.N. w dniu 14. VI. 1954, na sesji Miejskiej Rady w dniu 30. VI. 1954, na powtórnym zebraniu Komisji Kultury i Sztuki M.R.N. w dniu 7. II. 1955 oraz przedręgowanego w formie memoriału do Komitetu Centralnego PZPR i Obywatela Premiera w dniu 15. III. 1955 i wygłoszonego w pełnym brzmieniu na zebraniu Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w dniu 18. II. 1955, na zebraniu sekcji konserwatorskiej S.A.R.P. w dniu 14. IV 1955 i na zebraniu sekcji konserwatorskiej Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki 26. V. 1955 r. Częściowe streszczenie ukazało się w Kronice Konserwatorskiej miasta Krakowa za lata 1952—1953 w Nr 1 „Ochrony Zabytków z roku 1954.

Jednakże stan zachowania zabytków nie przedstawia się dobrze; ulegają one bowiem z dnia na dzień postępującemu zniszczeniu, spowodowanemu nie tylko procesem naturalnego starzenia się lub nieświadomością czy złą wolą, ale i wymogami współczesnego życia, które nie mieści się już w ramach starych założeń miejskich.

Stary trzon miasta stanowi niewielki, centralnie położony i wyraźnie odbijający od otaczającej go chaotycznej zabudowy epoki kapitalizmu, choć także już silnie skażony, zespół dzielnic. Tworzą go: 1) wzgórze Wawelskie z gotycką katedrą i renesansowym zamkiem królewskim, 2) śródmieście założone w roku 1257, z obszernym rynkiem pośrodku, z Sukiennicami, wieżą ratuszową i kościołem Mariackim, otoczone pierścieniem zagęszczonej zabudowy, założonych na miejscu dawnych murów obronnych, wreszcie 3) na południe od śródmieścia Stradom i Kazimierz. Dzielnicę tę dziś jeszcze — mimo wielu przemian i zniszczeń, jakim ulegały w ciągu wieków swego istnienia, wyróżniają się swym wysoce charakterystycznym rozplanowaniem, imponującą mnogością zabytkowej architektury i dominują w panoramie miasta.

Fatałny niejednokrotnie stan zabytków Krakowa, zwłaszcza jego architektury mieszczańskiej, jest przede wszystkim rezultatem gospodarki kapitalistycznej, która w ostatnich stu latach zmieniła w istotny sposób wygląd i charakter miasta przez niesłychane zagęszczenie zabudowy, radykalne przeróbki setek kamienic i niewłaściwe ich użytkowanie. Miasto, które już w początkach w. XIX straciło średniowieczne mury obronne, które uległo w roku 1850 ogromnemu pożarowi, niszczącemu jedną czwartą jego zabudowy historycznej, zaczęło w drugiej połowie w. XIX gwałtownie zatracać swoisty charakter stylowy, a nabierać cech pseudonowoczesnych i pseudo-handlowych. Zburzono dziesiątki domów zabytkowych, aby na ich miejscu wzniesić pretensjonalne czynszówki, zniszczono wielką ilość portali i obramień okiennych, gotyckich i renesansowych oraz stropów drewnianych, kolumn ościeżowych, kominów i innych elementów wyposażenia artystycznego. Zaledwie kilka tylko bocznych ulic utrzymało — i to częściowo — swój dawniejszy wygląd (np. ul. Kanonicza).

Osobny rozdział w tym procesie niszczycielskim zajmuje burzenie i oszpecanie budowli wzgórze Wawelskiego i jego otoczenia, które staje się nieledwie śmietniskiem Krakowa. Nieuregulowane brzegi Wisły, przeprowadzenie obwodowej linii kolejowej przez rzekę mostem kratownicowym, zlokalizowanie gazowni i elektrowni na Kazimierzu w pobliżu i na tle jego monumentalnych gmachów gotyckich, chaotyczna zabudowa Podgórze, założenie linii tramwajowych w zabytkowych dzielnicach, ztrata wielu elementów panoramy historycznej — oto obraz stanu rzeczy.

Nie znaczy to oczywiście, że mamy do stwierdzenia tylko same fakty ujemne. Wysiłek szeregu oświeconych jednostek w drugiej połowie w. XIX (Kremer, Popiel, Łepkowski, Łuszczkiewicz, Matejko, Dietl, Zyblikiewicz, Tomkowicz i inni) spowodował, że jednocześnie w Krakowie czyniło się bardzo wiele (zwłaszcza biorąc pod uwagę małe możliwości finansowe miasta, brak zainteresowania się władz wiedeńskich oraz ograniczoną świadomość pojęcia zabytku) w zakresie ratownictwa, ochrony i restauracji zabytków. Należy tu wymienić: ocalenie murów Floriańskich wraz z Barbakanem, restaurację Collegium Maius U. J., przebudowę Sukiennic, rekonstrukcję wnętrza kościoła Mariackiego, odnowienie katedry, odzyskanie z rąk wojskowości austriackiej zamku królewskiego na Wawelu, urządzenie Panteonu na Skałce, założenie i urządzenie kilku wielkich muzeów, jak Przemysłowego, Czartoryskich i Narodowego, dalej zasypanie koryta t. zw. Starej Wisły i urządzenie tam bulwarowej ulicy i t. d. W roku 1856 w związku z powołaniem do życia we Wiedniu Centralnej Komisji dla Ochrony Zabytków, mianowano również i dla Krakowa honorowego konserwatora. Konserwatorowie galicyjscy połączyli się w dwa „grona”, zajmujące się planowaniem i omawianiem robót konserwatorskich oraz inwentaryzacją zabytków. Powstały też i rozwijały owocną działalność instytucje naukowe i organizacje społeczne, jak Komisja Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności (1878), Zakład Historii Sztuki U. J. (1866), Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa (1897) i inne. Ukazywały się pisma fachowe, gdzie problemy konserwatorskie zajmowały dużo miejsca (np. „Architekt” i inne). Mimo to efekty tej pracy były ciągle zbyt małe w stosunku do potrzeb faktycznych. Panujący ustrój stał na przeszkodzie realizacji na wielką skalę postępowej idei konserwacji. Giniął Kraków Łuszczkiewicza, Łepkowskiego i Matejki. Stan ten osiągnął swe największe nasilenie w przededniu pierwszej wojny światowej.

W roku 1914 powołano do życia okręgowe urzędy konserwatorskie. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej Kraków stał się siedzibą okręgowego (wojewódzkiego) konserwatora zabytków. Na stanowisku tym pracowali kolejno prof. dr Tadeusz

Ryc. 162. Widok ul. Floriańskiej. Wspaniałe zamknięcie wyłotu ulicy sylwetą gotyckiej świątyni. Uderza zatrała pierwotnego gabarytu i brak harmonii i oprawy w stosunku do zabudowy zabytkowej monumentalnej (wieże, brama Floriańska). Nadmierne wyzyskanie parterów na sklepy. Brak wywieszek artystycznych, latarni, polichromii, dekoracji rzeźbiarskiej fasad. Niewłaściwy stan nawierzchni.



Szydłowski, dr Władysław Terlecki, inż. arch. Bogdan Treter (1931—7, 1938—9, 1945), prof. Jerzy Remer (1937—8), prof. dr Józef Dutkiewicz. Zasluga Tretera bylo między innymi systematyczne oczyszczenie miasta ze szpecacych szyldow, reklam i pudeł wystawowych, spod ktorych zaczeto odsłaniac cenne portale. Wyglad estetyczny miasta uległ znacznej poprawie. Uznano za zabytkowe cztery caly dzielnice (Śródmieście, Wawel, Stradom i Kazimierz) oraz wszystkie prawie budowle monumentalne i szereg innych (około 130). Dokonano tez kilku wzorowych konserwacji. W tym tez okresie zrealizowano wiekszosc programu odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu pod kierunkiem prof. dr Adolfa Szyszko Bohusza.

Okres drugiej Wojny Swiatowej i okupacji hitlerowskiej zaznaczyl sie przede wszystkim zmianami budowlanymi na Wawelu i w jego otoczeniu oraz przebicciem podsieni arkadowych w ulicy Grodzkiej i ulicy Krakowskiej. O innych, mniejszych i nieudolnych na ogol pracach nie wspominam. Zrujnowaniu ulegly glownie Kazimierz po barbarzyńskim wysiedleniu mieszkancow pochodzenia zydowskiego. Zniszczeniu ulegly tam prawie wszystkie boznice i cmentarze, dziesiatki kamienic i innych budynkow. Plany hitlerowskie siegaly daleko: zamierzano zburzyc cala ta dzielnice i wzniec tam ośrodek administracyjno-rządowy dla G.G.

Z dniem 18 stycznia 1945 roku rozpoczal sie nowy okres historii Krakowa. Stworzono mocne bazy i mozliwosci rozwoju miasta. W procesie nicustannych przemian gospodarczych, spolecznych i politycznych zaczal sie jednakze pogarszac stan za-





Ryc. 163. Rynek Główny — linia A—B. Kamienice nr 36—40. Zabudowa historyczna zniekształcona. Dawne sienie zamienione przeważnie na sklepy i przedzielone na kilka wewnątrz. Fasady przerobione w 2 poł. XIX w. i nadbudowane. Wysokie, spękane oficyny otaczają ciasne podwórka studnie. Detale zagubione. Nadmierne zagęszczenie biurami i punktami usługowymi.

bytków. Wiąże się to z napływem wielkich mas nowych mieszkańców do miasta, powstawaniem oraz rozbudową licznych urzędów, central, biur, magazynów, fabryk itp. Na ulicach i fasadach znów coraz częściej zaczęły się pojawiać nieestetyczne szyldy, napisy i gabloty, a co gorsza uszkodzenia portali, pęknięcia ścian i murów, zaś reprezentacyjne sale i komnaty przeznaczano na magazyny, warsztaty i biura handlowe.

Konserwator wojewódzki nie był w stanie temu wszystkiemu zaradzić. W Zarządzie Miejskim w Wydziale Budownictwa już w roku 1945 powstało: Biuro Architektury Zabytkowej. Po jego likwidacji działał tam odpowiedni referat. Niezależnie od tego sprawy konserwatorskie zaczęły się skupiać przy Wydziale Kultury b. Zarządu Miejskiego a obecnego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, aż na koniec z dniem 1 września 1952 powołano do życia Urząd Miejskiego Konserwatora Zabytków w Krakowie.

Wielki Kraków liczy obecnie około 600 obiektów zabytkowych, tj. 450 kamienic, 16 pałaców miejskich, 4 dwory, 43 kościoły, 23 klasztory, 4 bożnice, 4 pomniki architektury municypalnej i publicznej, licząc w to obiekty powstałe w I p. XIX w. Do tego dochodzą zabytki chłopskiego drewnianego budownictwa mieszkalnego i gospodarczego, którego ogólną ilość przyjmuje się szacunkowo na około 350 obiektów. Na skutek przyczyn podanych na wstępie, ilość zabytków architektury murowanej Krakowa zmalała w stosunku do stanu z czasu około roku 1800 o 35%. W okresie po roku 1800 powstała pewna ilość budynków posiadających już dziś cechy zabytków.

Stan zachowania ocalałych budynków zabytkowych przedstawia się następująco. Pod względem technicznym około 40% obiektów murowanych wymaga general-



Ryc. 164. Fragment Małego Rynku (kamienice nr 1—7). Ujemny przykład wyglądu pierzei. Z wyjątkiem narożnej od ul. Mikołajskiej, wszystkie kamienice nadbudowane i przebudowane w 2 poł. w. XIX i pocz. w. XX. Wnętrza pozbawione obecnie detali architektonicznych, ciasne i brudne podwórka, otoczone wysokimi oficynami.

nego (kapitałnego) remontu, a częściowo nawet i odbudowy. Są to przeważnie kamienice mieszczańskie na Kazimierzu, ale także i w innych dzielnicach miasta. Pozostałe obiekty wymagają remontu i zabezpieczeń mniejszych. Liczne budynki mieszkalne w śródmieściu pękają na skutek podmycia fundamentów spowodowanego przez zniszczenie dawnej kanalizacji i wodę podskórną oraz na skutek nadbudowy i nadmiernego ruchu komunikacyjnego. Widoczne są coraz częstsze pęknięcia ścian i stropów, co w konsekwencji musi przynieść w niedalekiej przyszłości konieczność ewakuowania zagrożonych bloków i ich rozbiórkę.

Pod względem zachowania stopnia wartości zabytkowej trzeba wyraźnie podkreślić, że około 60% obiektów murowanych wymaga przeprowadzenia robót zasadniczych rekonstrukcyjnych (np. kamienice w Rynku Głównym 17, 21, 24, 34, ul. św. Anny 2, Brackiej 12, Kanonicznej 14, całe partie ulicy Grodzkiej, Wiślniej, Gołębiej, św. Krzyża, Mikołajskiej, Pl. Dominikańskiego, Stolarskiej, Szpitalnej, pl. Wita Stwosza, Stradomia, ulicy Krakowskiej itd), pozostałe zaś mniejszych zmian i przekształceń. Nie ma prawie w Krakowie ani jednej kamienicy zabytkowej, która by się zachowała całkowicie w swej pierwotnej postaci lub nie wymagała korektury, rekonstrukcji i uwolnienia od szpecących i bezwartościowych przeróbek, (np. kamienice w Rynku Głównym 7, 8, 9, 19, 22, 23, 27, 28, 30, 32, 35, 36, 38, 39, 45, 47, ul. Św. Jana 9, 10, 11, 14, 20, ul. Kanoniczna 1, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 18, 23, 25, ul. Floriańska 3, 5, 7, 9, 13, 15, 17, itd., ul. Sienna 5, Pl. Mariacki 3, 4, Mały Rynek 6, 7, 8 itd.).

Nie zachowała się w całości w swym pierwotnym wyglądzie ani jedna kamienica średniowieczna, zbyt mało też mamy kamienic renesansowych, stosunkowo dobrze zachowanych. Większość kamienic wykazuje wszystkie stylowe nawarstwienia okresów nowszych, a przede wszystkim wielkie zniekształcenia dokonane w drugiej połowie w. XIX i w pierwszej połowie w. XX. Prawie wszystkie kamienice otrzymały wtedy liczne wysokie oficyny zajmujące przeważnie dawne dziedzińce i podwórce. Około 30% kamienic nadbudowano, a wnętrza najczęściej 'przebudowano

i izby podzielono na mniejsze pokoje. Ani jedna kamienica nie posiada całkowicie zachowanej zabytkowej i historycznej stolarszczyzny okiennej lub pierwotnego pokrycia dachowego. Kamiennie portale, których jest jeszcze ponad 180, wykazują znaczne uszkodzenia. Zabytkowe bramy żelazne i drewniane niszczone najczęściej przez wbijanie gwoździ, śrub dla przytwierdzenia tablic, ogłoszeń itp. Nie zachowała się w Krakowie w całości ani jedna fasada z dawnymi tynkami i dekoracją polichromiczną. Większość fasad wykazuje zniszczone tynki wymagające naprawy lub wymiany. Brak też dawnych wywieszek, godeł i latarni.

Ponad 90% kamienic jest nieodpowiednio użytkowanych przez sklepy, magazyny, warsztaty i pracownie rzemieślnicze, zajmujące zabytkowe komnaty i sienie parterów i dalszych kondygnacji, zdobne często belkowanymi stropami, stiukowymi plafonami, oraz dekoracją malarską lub rzeźbiarską. Mieszkania zaś są zniekształcone, jeśli idzie o ich dawną dyspozycję przestrzenną. Nadmierne zagęszczenie ludności mieszkającej często w niezdrowych pomieszczeniach, sprzeciwia się nowoczesnym pojęciom o warunkach bytowych, sanitarnych i kulturalnych.

Zachodzi prawdopodobieństwo odkrycia przy okazji robót remontowych i konserwatorskich jeszcze znacznej ilości portali i obramień okiennych, ozdobnych stropów belkowanych, renesansowych kolumn międzyokiennych i dawnej dekoracji malarskiej w kamienicach śródmieścia i Kazimierza.

Dzielnice i obiekty zabytkowe są przeludnione i nadmiernie wypełnione różnymi placówkami takimi, jak Powszechny Dom Towarowy (ul. Św. Anny 2), garaże, (Rynek Główny 30, Wiślana 12 i in.), biura, szpitale (pałac renesansowy na Woli Justowskiej). Bardzo wielki stopień zruderowania wykazują zabytki na peryferiach, np. zespół dworski na Białym Prądniku, dwór z XVIII w. na Kobierzynie. Najbardziej zagrożone są okazy drewnianego budownictwa regionalnego w gminach przyłączonych ostatnio do miasta, jak Branice, Ruszcza, Mogiła, Tonie, Witkowiec, Bronowice, Wola Justowska, Jugowice, Piaski Wielkie, Skotniki (które stanowią rodzaj naturalnego rezerwatu), Kobierzyn.

Wreszcie miasto jest jeszcze ciągle zaniedbane pod względem porządku i czystości, a do niedawna było zalane powodzią tablic ogłoszeniowych. Zaledwie kilka ulic Krakowa posiada nawierzchnie rozwiązane prawidłowo z punktu widzenia konserwatorskiego i urbanistycznego. Planty otaczające średniowieczne śródmieście wymagają generalnego uporządkowania i doprowadzenia do właściwego wyglądu. W dzielnicach zabytkowych powstało wiele budynków nowych niezgodnych z charakterem miasta, wymagających zmian, (np. Rynek Główny 4, 5, 11, 31, 41, ulica św. Anny 9, Bracka 6, Stradom 27, narożnik pl. Szczepańskiego i ulicy Reformackiej, b. hotel Royal u wylotu Plant pod Wawelem, seminarium na Plantach pod Wawelem przy ulicy Podzamcze, cała dzielnica od Wawelu po Skalkę, budynek byłego dworca autobusowego przy ul. św. Ducha i inne).

Wreszcie do najważniejszych problemów należą zagadnienia urbanistycznej korekty i przeprojektowania zniekształconych placów, powstałych po zburzeniu budowli zabytkowych w ciągu w. XIX, jak np. Wiosny Ludów (dawniej plac WW. Świętych), Szczepański, Wita Stwosza (dawn. św. Marii Magdaleny), św. Ducha, Bernardyński. Łączy się z tym zagadnienie usunięcia ostatniej linii tramwajowej ze śródmieścia, biegnącej przez ulicę Franciszkańską i Dominikańską, co pozwoliłoby na właściwe rozwiązanie architektoniczne i urbanistyczne Placu Dominikańskiego i jego połączenia z Plantami, przejściem pieszym (w miejscu obecnej ulicy Dominikańskiej) i pozwoliłoby tę część miasta ukształtować w postaci dawniejszej, historycznej, a zarazem trwale uchroniłoby od zniszczenia renesansową kaplicę Myszkowskich przy kościele Dominikanów, wykazującą od nieustannych wstrząsów tramwajowych silne pęknięcia w kopule, dochodzące do szerokości 2—3 cm.

Przechodząc z kolei do zagadnień bardziej szczegółowych, ograniczę się do wskazania kilkunastu najważniejszych problemów konserwatorskich Krakowa, podkreślając ich współzależność i związek z planem generalnym. Należą tu przede wszystkim takie zadania jak: 1) uporządkowanie otoczenia Wawelu od klasztoru Norbertanek po Skalkę i łącznicą z Dębnikami (w r. 1953 odbył się konkurs na rozwiązanie tych terenów); 2) uporządkowanie Rynku Głównego z placami przyległymi tj.: Mariackim, Małym Rynkiem i Pl. Szczepańskim (rekonstrukcja i uporządkowanie kamienic zabytkowych, przeprojektowanie kamienic nowych, konserwacja Sukiennic i wieży Ratuszowej, ułożenie nowej nawierzchni, rozmieszczenie akcentów plastyki dekoracyjnej oraz urządzeń oświetleniowych); 3) zabezpieczenie i uporządkowanie zachowanych fragmentów murów obronnych i Barbakanu; 4) rekonstrukcja i odbudowa





Ryc. 165. Widok śródmieścia z Wawelu na tzw. „piątą elewację“ (przykład ujemny). Nadmierne zagęszczenie zabudowy bloków i ich nadbudowa (zastąpienie attyk i szczytów dachami blaszanymi) zatęrzyły pierwotny sens układu przestrzennego miasta.

oraz włączenie do pełnej służby społecznej dzielnicy Kazimierz (na podstawie zachowanych planów i projektów architektonicznych pierwszej połowy w. XIX); ochrona i odtworzenie pomników kultury żydowskiej, konserwacja murów obronnych (dzielnica stanowi niewyzyskany w pełni obszar dla celów mieszkaniowych i usługowych); 5) rekonstrukcja Collegium Maius, jako historycznej i reprezentacyjnej siedziby Uniwersytetu Jagiellońskiego; 6) ochrona zabytków budownictwa drewnianego w dzielnicach przyłączonych (konieczność inwentaryzacji i utworzenia rezerwatu); 7) zabezpieczenie i konserwacja zespołów polichromii średniowiecznej i renesansowej w krużgankach klasztornych i innych budowli (kościół św. Krzyża, dom Arcybractwa Miłosierdzia przy ul. Siennej 5); 8) rekonstrukcja zespołu dworskiego na Białym Prądniku (wraz z parkiem i oddanie go w odpowiednie użytkowanie na cele kulturalno-oświatowe); 9) ustalenie racjonalnej i prawidłowej sieci punktów wystaw muzealnych na obszarze śródmieścia z wyzyskaniem na ten cel niektórych szczególnie cennych i zabytkowych pałaców i kamienic, jak np. przy Rynku Głównym 27 (pałac pod Baranami), przy ulicy Szczepańskiej 1 (wnętrza ze stiukami B. Fontany z czasu około roku 1700); przy ul. Św. Jana 15 (pałac Lubomirskich) i 20 (pałac Popielów z XVIII w.), przy Rynku Głównym 28 (domu pod Jagnięciem z XVI w.), przy ul. Siennej 5 (dom Arcybractwa Miłosierdzia z wnętrzami barokowymi i rokokowymi), przy Rynku Głównym 20 (pałac Jabłonowskich z dziedzińcem arkadowym z w. XVII i najcenniejszymi w Krakowie wnętrzami w stylu klasycystycznym z końca w. XVIII, nadający się na ekspozycję okresu Oświecenia), pałac Decjusza na Woli Justowskiej z wieku XVI (na cele ekspozycji etnograficznej z wyzyskaniem parku na cele skansenowe); 10) upamiętnienie miejsc, osób i faktów historycznych ze szczególnym uwzględnieniem okresu renesansu, oświecenia oraz walk rewolucyjnych i niepodległościowych. Pomijam zagadnienie uporządkowania i konserwacji wzgórza Wawelskiego, przeprowadzania badań terenowych oraz wykopalisk i prac archeologicznych.

Ochroną i opieką konserwatorską objęte są również tradycje lokalne, obrzędy, zwyczaje, nazwy i godła historyczne, folklor, zwłaszcza w powiązaniu z Dniami Krakowa.



Przedstawiony tu pokrótce stan zabytków stawia przed krakowską Miejską Radą Narodową szczególnie trudne zadanie, łączące się z całokształtem życia i problematyki gospodarki miejskiej, przerastające możliwości i kompetencje władz terenowych, wymagające pomocy i decyzji władz centralnych. Koniecznością staje się podjęcie wielkiej, specjalnej akcji problemowej ratowania, zabezpieczania, odbudowy, odnawiania i rekonstrukcji całego zespołu zabytków w dzielnicach historycznych Krakowa, co wymaga rozbudowy możliwości wykonawczych Miejskiego Konserwatora Zabytków, zmobilizowania olbrzymich środków finansowych i materiałów, opracowanie generalnego planu konserwatorskiego i oparcia o specjalne akty prawne.

Naczelna teza konserwatorska brzmi: „wydobyć zabytkowy charakter Krakowa reprezentacyjnego miasta kultury i sztuki polskiej“.

Realizacja powyższej tezy będzie przez budownictwo nowego Krakowa.

Czołowym bowiem zagadnieniem ochrony starego Krakowa jest opracowanie a następnie realizacja szczegółowego programu użytkowania dzielnic zabytkowych. Stare kamienice od dawna przekroczyły granice swej wydolności usługowej, ulegając nie tylko nadmiernemu zużyciu, lecz także i zniszczeniu na skutek nie remontowania ich przez użytkowników, co sprawia, że zabytkowe domy nierestaurowane od wielu lat wymagają w konsekwencji wielkich wkładów finansowych. Nałożenie zatem na użytkowników obowiązku włączenia prac remontowo-konserwatorskich do planu inwestycyjnego, następnie wzmoczenie budownictwa nowego, celem odciążenia zabudowy zabytkowej, przyznanie odpowiednich kredytów na restaurację najbardziej zagrożonych gmachów publicznych, wreszcie wstawienie całej akcji do najbliższych planów pięcioletnich — oto najważniejsze środki wiodące do radykalnej a tak koniecznej poprawy stanu obecnego.

Poszczególne obiekty należałoby w miarę możliwości przeznaczyć na muzea, biblioteki, czytelnie, kluby, świetlice, zakłady naukowe, wystawy, organizacje kulturalne, antykwiariaty itp. z zachowaniem mniejszych sklepów i biur oraz mieszkań według norm dostosowanych do specyficznych warunków miejsowych. „Rozładowanie“ dzielnic zabytkowych jest koniecznością życiową miasta, które wciąż jeszcze wykazuje niezdrowy podział na „śródmieście“ i „peryferie“ jeśli idzie o placówki usługowe. Należy dążyć do planowego przenoszenia nieodpowiednich agend ze starego miasta do nowego, do opróżniania oficyn i innych części aż do całkowitego ich uwolnienia. Wzorem może tu być akcja sanowania zabytkowych centrów miast w Republice Czechosłowackiej. Tutaj też należy włączyć akcję oznaczania budowli zabytkowych zwłaszcza kamienic, przy pomocy tabliczek, które swą formą czy barwą, lub symbolem zwracałaby uwagę tak użytkownika jak i turysty na wartość artystyczną i historyczną obiektu. Uzupełnieniem tego przedsięwzięcia byłyby krótkie opisy historyczne w sieniach poszczególnych kamienic.

Kraków, mimo bardzo wielkiej ilości opracowań naukowych z zakresu historii i historii sztuki, nie ma dotąd wydanego drukiem inwentarza, a przynajmniej katalogu zabytków, na wzór wydanych dotąd przez Państwowy Instytut Sztuki przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, zaś zabytki malarstwa, rzeźby i rzemiosła artystycznego, których liczba (nie uwzględniając zbiorów muzealnych) sięga kilkunastu tysięcy, mimo swej wielkiej wartości, zostały spisane tylko fragmentarycznie. Inicjatywę wydania katalogu i inwentarza zabytków Krakowa podjął Zakład Historii Sztuki U. J., pod kierunkiem prof. dra Adama Bochnaka, włączając go w swój plan naukowy, zatwierdzony przez Ministerstwo Szkół Wyższych i już realizowany. Kraków posiada obecnie nieznaną szerzej i nie wyzyskaną inwentaryzację architektoniczno-pomiarową, wykonaną w latach 1947—1952 w Zakładzie Konserwacji Zabytków na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej pod kierunkiem prof. dra Antoniego Karczewskiego, obejmującą dotąd około 400 obiektów (300 kamienic, baszty, budowle monumentalne). Jest to pierwsza poważna inwentaryzacja zabytków Krakowa. Uzupełniają ją opisy historyczne i inwentaryzacyjne oraz wstępne projekty konserwatorskie. Ponieważ prace nad katalogiem, a następnie i inwentarzem będą trwały dość długo, a zaczęły się, w myśl założeń programowych wydawnictwa, od Wawelu i budowli monumentalnych, a zarazem nie obejmą publikacji całego materiału inwentaryzacyjno-rysunkowego, przeto tym bardziej konieczne jest kontynuowanie inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej pod kątem potrzeb konserwatorskich. Planowa inwentaryzacja, połączona z badaniami naukowymi, pozwoli na planową konserwację i użytkowanie budynków zabytkowych zgodnie z ich charakterem. Uzupełnieniem tej akcji powinna być inwentaryzacja fotograficzna.



Ryc. 166. Barbakan. Przykład zabytku na tle niewłaściwego otoczenia. Wysoka zabudowa zbytnio zbliża się do zabytku, w sąsiedztwie ruchliwe linie tramwajowe. Barbakan stracił sens właściwy przez pozbawienie go połączenia z murami obronnymi. Zabytek wykazuje niewłaściwe naprawy wątku i przeróbki z XIX wieku.

Obecny stan zabytków Krakowa możnaby ująć w formułę „ruina pod dachem”. Alarm, jaki w tej sprawie podniosło Prezydium Miejskiej Rady, osiągnął ten rezultat, iż wprowadzono w życie uchwałę o Społecznym Funduszu Ochrony Zabytków, na który składają się dopłaty 5 groszowe do normalnej ceny biletów tramwajowych, co w ciągu jednego miesiąca stanowi sumę około 230 tysięcy złotych. W Krakowie stwierdzono tak wiele zniszczeń, że już dziś subwencje państwowe, które użyto na kosztowne a niezbędne przedsięwzięcia, m. in. na konserwację ołtarza Mariackiego Wita Stwosza, nie mogą nadążyć za potrzebami, ale nie podoła im też Fundusz Społeczny. Dla tego też z jednej strony zwiększy się nacisk na poszczególnych użytkowników obiektów zabytkowych, a z drugiej strony konieczne będzie przyznanie wielkich kredytów na realizację generalnego planu konserwatorskiego Krakowa w okresie najbliższych pięciolatek.

Z ramienia Funduszu Społecznego przystąpiono do zabezpieczenia budynków poklasztornych, ostatnio powieziennych, przy ul. Senackiej na cele Muzeum Archeologicznego, do odbudowy Starej Bóźnicy z XVI w. na Kazimierzu, do zabezpieczenia i konserwacji szeregu polichromii średniowiecznych i renesansowych w krużgankach augustiańskich i franciszkańskich, do zabezpieczenia i restauracji kościoła św. Piotra i Pawła z XVII w. W miarę wzrostu kredytów przystąpi się do prac konserwatorskich przy portalach i dziedzińcach arkadowych, przy fasadzie kamienicy Bonarów z XVI w. i wielu innych. Wykonano już pierwszy pełny katalog zabytków Krakowa i kartotekę. Wielka akcja konserwatorska jest w stadium rozruchu poparta przez Partię i Prezydium Rządu. Specjalne zespoły robocze złożone z architektów, historyków sztuki, inżynierów z ramienia P. M. R. N. przeprowadziły w r. 1955 zbadanie stanu zabytkowego śródmieścia tak pod względem technicznym, jak i architektonicznym oraz z wstępną wyceną kosztów proponowanych prac, co stanowi podstawę do opracowania generalnego planu uporządkowania miasta pod względem konserwatorskim. Kolejność prac będzie oparta na następujących kryteriach: najpierw ratownictwo i zabezpieczenie, następnie restauracja i konserwacja, a w końcu rekonstrukcja i troska o detale.